

Florianski
ppos.

Roma. List 6. 3. 19.

509/5.

Do Adyutantów Generalnych.

Romańskiemu dnia 2. i ostatniemu gen. Romani co do tego iż
Ciesi nie pomyślała narysować transportów z amunicją.
Powiedział mi iż oni o tem już pomyśleli i
jakoś osłonięci nie mają transporty i ogólnie do Węgier
które mają być użyte jako towary rażeni nie są
przez Ciesi pomyślane. Idącemu jest Ciesi, który
podczas jego pobytu w Pradze skazywał się tak uprzejmo
i zgodnie, dlatego i tej stronie. Właśnie nie należy ich
do wykonywania roboty, a raczej przez wyłączenie nacisku
co też chce na konferencji poruszyć. Zakonem lwowskim
oni nie idzie głównie o amunicję autografy - potrzebna
na front galicyjski.
Względem już o tej samej sprawie nie wiem i p. Montagna.

2) Co do wiadomości Daily Telegraphu o wykonaniu strzału
w Biurze Weneł wynika jego możliwość dowodzenia
i oni by o tem wiedzieli a wręcz uważa iż punkt
podany jest absurdalny. Zapewnia iż to jest błąd.
Berthelémy nawet jest pewen, autograf tej uwagi iż
to musi być jedynym z sprzecznych kampanii ubarwienie,
tem jednak więcej uważa iż potrzebna jest jej jechać
do Paryża. Jedzie a nim Carton-de-Viad, Forster
Ma on referować na konferencji

Spisany pomysł dla Lwowa: wrości. Jest dla Lwowa
wprost orientujacy. Kulek na wsi o
wiedzących rokowaniach oregnowych tej nuncie repa
ie Pella ^{umia on jechać do Berlina} w to raplan. Najmiej: to nasz stawa
w sposób wprost polow Berth., papiera go Kessel.
Ogólny nakaz jest antyubawow. i Forster jest Berth
nuncie radozobow.

3/ Co do pomysłu stąd:

Na froncie jest tw. komp. pomarska lot 70 ludw
stad. Hurdwela idzie jedna kompania / 3 plut. - 190 ^{określenie}
i niektóre wychozowa i wyćwiczna z własnym
catholikiem raportowaniem. Morlie i po pewnym czasie
pójdzie jedna jedyna, którą się pewnie racmie
woboku organizowai. Pomarskie zobowiązy się używać
kompanie swoje catholice - dowódcy i oficerów i armii.
By różne ich stąd były wystane nuncie radnie.
gdzie i nuncie swe ich organizowai i mieć w przygotowaniu.

4/ Gen. Kessel przed chwilą mi wspominał czy nie dobrze
by była interwencja Rumunów. Słynat i obojmu Polak
w tej chwili prowadzi rokowania z Rumunów bezpośrednio.
Podobno Rumunów uważa używać spokój i
Jeszcze woch. ze cenz. obywateli Kolony, skieps, który
stanoi klin w stosunku do Dubowny, a z którym
ludność nie będzie polska jest rumuńska z przechodzeniem
a jedynie kontrolowana. Na moje zdanie i ludność
tam nie jest rumuńska zamieszkała i Gen. Rouer nie może

że 49 tam stroje rumuńskie, co wolanie na rumuńskim
pochochaniem kumtów w kaidym razie pragnąłby być
poinformowanym co do ~~swój~~ tego czy takie rokowania
są i czy są one możliwe.

5/ Co do Litwy pragnąłby on mieć informacje.
Uważa że Rosja jest zdeorganizowana na dłuższą
wobec tego kwestja wojska: Podoba by się kwestja
tego jak dalece myślisz tam posunąć roboty
nie jest ~~nie~~ tak dalece pilną, podnas gdy na
Litwie sytuacja jest inna. Niemniej czego mieć wpływ
na Rosję i stosunki z nią bezpośrednie nie chcą
negocjować z Litwą. Litwini mają wstawić swoje
pełną abiz (Przeważają, Parigi), wobec tego sprawa
Litwy jest sprawą pilną i drastyczną gdyż z drugiej
strony myślisz nie mamy ani wst. by wzmocnić
skautów i t. użycie, ani tej używania nawaie
całego frontu bolszewickiego, staje się wobec ~~tego~~ ^{pytania} ~~tego~~
jeśli Niemcy jednak ^{nie} muszą nawaie porzucić tam?

Chciałby mieć dokładne informacje gdyż i według
będzie mógł to rezygn. - Domniemam /który went
~~jest~~ ^{mp} ~~badaj~~ ^{jakis} komenda ~~to~~ w Turach woch. koto granicy
lotewskiej na perzbakayach porucze, jeśli nas nawet
nie, to ma rację wogóle ~~to~~ kwestja całego frontu
na Litwie po powrocie do. ~~W~~ Nawy się raz i
wyprai się do Bratysławy, granica itp. bez dlatego
chciałby mieć wiadomości o narych nawaieru.

6). Sportreiseria co do armij tutaj.

Bije się tutaj porównanie nie to, że armia musi być w sposób systematyczny organizowana. Wopłowi i romany podkreslają i wisi ten moment jako przeciwstawienie temu co się dzieje w Wam. gdzie wojenne są dobruem oddziałem na front wojenne, a nie w wojnach i catkowitych wojnach. Toteż skłaja się tutaj organizacja większe jednostki. Nawanie nrem i jest obciachana n. p. dywizja strzelców - gen. Dubosh z armij ros. / sko na jej ciele. Wójole jednak daje się odemwać brak wydział, orazi ~~przebiega jest puch i podpramienie~~ ~~na ich ciele - naruszenie i wadzenie, by nie jstau~~ ~~perce - mochte i jest to tylko naruszenie puchu.~~

Staby wyznie i oraby puchów są obciachone przez dawnowyżów, gdyż oficerów wydział z armij nrem. jest brak. Ogólnie moje wrażenie i się w organizacji armij nrem wstada, robi się to z wielką gołwaznością i z dobruem rezultatem. Rucia się wocy wielki porządek nawet w dobiągach. Oficerowie tu przybyli z kołostwa narekają na stosunki które tam panowały, austrij. stosunki i skacie, powołanie w natakrianiu ypras, niektóre rykany i utrudnienia. I daje się, że oprócz pewnych waionych austrij. rezyzji i nie wiele rezyzji (wici weimokuronych przy pouzłach) jest skuranych. Np. narekają i Stab w Wam. nie wydat wielu repulaminów, temonologja wojskowa nie ustalona i t. p.

je wyrobek, jest ona uciekająca.
Wyobrazanie ~~na~~ ~~at~~ gily karabnere sz. zbierane.
napawit napetwane. W ten sposob sie amunoz
kompletuje. Potatem materialis stary, aichobrich nie
Kosius raport, bo musi odlezi i podobno ^{wyobrich} ^{nie ma}
wybrzych raport.
J. Oranowski
ppor.

NACZELNIK DOWODZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANT GENERALNA

WARSZAWA
L. Dz. 509/8 dnia 7 III 1919 r.
załącz. Wydz.

ppor.

Do Adjutantury Generalnej.

1. Rozmawiałem dziś z włoskim generałem Romei co do tego, że Czesi nie przepuszczają naszych transportów z amunicją. Powiedział mi, że są oni o tem już poinformowani jak również nasze transporty z węglem do Węgier, które mają być użyte jako towar zamienny nie są przez Czechów przepuszczone. Zdaniem jego Czesi, którzy podczas jego pobytu w Pradze okazywali się tak uprzejmi i zgodni, działają w złej wierze. Uważa, że należy ich do wykonywania zobowiązań zmusić przez wywarcie nacisku co też chce na konferencji poruszyć. Zakomunikowałem mu, że idzie głównie o amunicję austriacką - potrzebną na front galicyjski. W niedzielę już o tej samej sprawie mówiłem z p. Montagna.

2. Co do wiadomości Daily Telegraphu o rzekomym traktacie w Birzule, Niessel wyklucza jego możliwość, dowodząc że oni by o tem wie-
dziel, a zresztą uważa punkta podane są absurdalne. Zapewnia, że to jest bajką. Berthelemy mniej jest pewien, aczkolwiek też uważa, że to musi być jednym z epizodów kampanji ukraińskiej, tem jednak więcej uważa że potrzebna jest jego jazda do Paryża. Jedzie z nim Carton-de-Viart, Forster. Ma on zreferować na Kongresie sprawę pomocy dla Lwowa i wrócić. Jest dla Lwowa wprost rozentuzjasmowany Noulens na wieść o nieudanych rokowaniach rozejmowych też mnie zapewniał że Petlura za to zapłaci. Uważa on jazdę do Petlury za błąd. Najmocniej tę rzecz stawia w sposób wprost polski Berthelemy, popiera go Niessel. Ogólny nastrój jest antyukraiński. Z Forstera jest Berthelemy mniej zadowolony.

3. Co do pomocy stąd: Na froncie jest Szw. Komp. poznańska, około 70 ludzi stąd. W niedzielę idzie pełna kompanja (3 plut.-190 ludzi) świetnie wyekwipowana i wyowiczona z własnem całkowitem zaopatrzeniem. Możliwe że po pewnym czasie pójdzie jeszcze jedna, którą się pewnie zacznie wkrótce organizować. Poznańskie zobowiązuje się utrzymywać kompanję swoją całkowicie- dowóz żywności i amunicji. By większe siły były stąd wysłane niema nadziei gdyż muszą swe siły organizować i mieć w pogotowiu.

4. Generał Niessel przed chwilą mi wspominał czy nie dobra by była interwencja Rumunji. Słyszał że rzekomo Polska w tej mierze prowadzi rokowania z Rumunją bezpośrednio. Podobno Rumunja miałaby utrzymywać spokój w Galicji Wsch. za cenę okręgu Kołomyjskiego, który stanowi klin w stosunku do Bukowiny, a w którym ludność nie będąc polską jest rumuńską z pochodzenia, a jednocześnie zrutenizowana. Na moją uwagę, że ludność tam nie jest rumuńską zaznaczył, że gen. Romei mówił, że są tam stroje rumuńskie, co wskazuje na rumuńskie pochodzenie hucułów. W każdym razie pragnąłby być poinformowanym co do tego, czy takie rokowania są i czy są one możliwe.

5. Co do Litwy pragnąłby on mieć informacje. Uważa, że Rosja jest zdeorganizowana na dłuższy czas, wobec tego kwestja Wołynia i Podola będąc kwestją tego jak dalece my się tam posunąć zdołamy, nie jest rzeczą tak dalece pilną, podczas gdy na Litwie sytuacja jest inna. Niemcy chcąc mieć wpływ na Rosję i stosunki z nią bezpośrednio, nie chcą rezygnować z Litwy. Litwini może sztucznie rozwijają pewną akcję (Szwajcarja, Paryż) wobec tego sprawa Litwy jest sprawą pilną i drażliwą, gdyż z drugiej strony my nie możemy ani się by Niemców się stamtąd usunąć, ani też utrzymania narazie całego frontu bolszewickiego, staje się wobec pytania że Niemcy jednak nie muszą narazie pozostać tam. Chciałby mieć informacje dokładne, gdyż sądzi że będzie mógł te rzeczy z gen. Doumerem (który zresztą ma jakąś komendę w Prusach Wschodnich koło granicy litewskiej) na pertraktacjach poruszyć, jeśli zaś nawet nie, to ma zamiar wogóle kwestję naszego frontu na Litwie po powrocie do Warszawy się zająć i wybrać się do Białegostoku, Grodna i t.p. lecz dla tego chciałby mieć wiadomość o naszych zamierzeniach.

6. Spostrzeżenia co do armji tutaj: Bije się tutaj powszechnie na to że armja musi być w sposób systematyczny organizowana. Wojskowi w rozmowach podkreślają wciąż ten moment jako przeciwstawienie temu co się dzieje w Warszawie, gdzie wojska są drobnymi oddziałami na front wysyłane, a nie w większych i całkowitych związkach. Toteż starają się tutaj organizować większe jednostki. Narazie wiem, że jest obsadzona n.p. dywizja strzelców gen. Dubiski (z armji ros.) stoi na jej czele. Wogóle jednak daje się odczuwać brak wyższych szarż. Sztaby wyższe i sztaby pułków są obsadzone przez Dowborczyków, gdyż oficerów wyższych z armji niemieckiej brak. Ogólne moje

wrażenie że się w organizacji armji moc sił wkłada, robi się to z wielką gorliwością i z dobrymi rezultatami. Rzuca się w oczy wielki porządek nawet w drobiazgach. Oficerowie tu przybyli z Królestwa narzekają na stosunki które tam panowały, austr. stosunki w Sztabie, powolność w załatwianiu spraw, rzekome szyskany i utrudnienia. Zdaje się że oprócz pewnych urażonych ambicji rzeczywiście wiele rzeczy (może nieuniknionych przy początkach) jest słusznych. N.p. narzekają że Sztab w Warszawie nie wydał wielu regulaminów, terminologia wojskowa nie ustalona i t.p.

Stosunek do nich był tutaj na początku niechętny - szczególnie u żołnierzy na froncie. Żołnierze mieli mało zaufania zarówno do nich jak również do świeżo mignowanych pólinteligentów miejscowych (nauczycieli ludowych i t.p). Najwięcej mieli zaufania do dawnych swych oficerów wzgl. do tych z pośród świeżo mignowanych, którzy należą do inteligencji. Oficerowie z Królestwa dopiero osobistymi zaletami to zaufanie sobie każdy dla siebie zdobywać musieli. Naogół teraz sobie to zaufanie podobno zdobyli.

To co jest w Poznaniu wygląda świetnie - żołnierze prawie wszyscy salutują i z wielką precyzją. Na froncie jest więcej materiału i momentu wolontarjuszowskiego, podobno jednak ulega to zmianie i organizacji. Żołnierz częściowo niemiecki, częściowo młodsze roczniki, które krócej służyły, dużo ochotników, najmłodszy rocznik wcale nie służył. Wzięte roczniki 97, 98, 99, powołane teraz 95, 96, 900. Podoficerowie dawni niemieccy, rzekomo brak ich jest, bo nie wszyscy jeszcze do Księstwa wrócili. Ogólna ilość około 50 tys. Po zawarciu rozejmu ma być przeprowadzona nadal organizacja i trzymane to w pogotowiu wzgl. w wielkich związkach dawane na front.

Co do materiałów: artylerji mało jak również amunicji artyl. - jest w Poznaniu fabryka, która z części składowych je wyrabiała, jest ona uruchomiona. Wystrzelane gilzy karabinowe są zbierane i napowrót napełniane. W ten sposób się amunicję kompletuje. Pozatem materiałów starczy, aczkolwiek nie wszystkich. i podobno niema większych zapasów.

Kończę raport, bo muszę odejść.

Ściśle poufne.

511/S

J. Olszowski
ppos.

Pomara, Łamck 11.3.19

Do Adjutantury Generalnej.

1) Gen. Kessel nie dowiaduje pośrednio i okrywa
Poznań radomski. Mógłby i więcej w ścieżki i komendy
ubrymując kontakt z parzaw szajnowski, a nawet
z boleszka. Tak samo i wietrzy ~~oficer~~
de son État - Major / z jego skoczenia / mające za sobą
prezenta wojalnym konferencja z boleszka w
Polsce ubrymując kontakt. Zarazem i w stosunku
do Komendanta au chetli nie ma wpływu
i są to fałszywe ścieżki. Wobec tego, jak i p.
Koulen mają dokładnie stanowisko Komendanta
wie on, i wietrzy z niewoli Komendant zastępcy
wojalstwu u stercu, wobec czego muszą im rady
porozyc, by powoli był szwornym gruntem dla
powrotu innych ludzi do garnetu. Helosunku
do oficerów tej i to nie wery, aczkolwiek miano
i taka rzecz ^{nigdy nie} bzi nie wypuszczona, i moim
casem nie ma ludzi wyjątków dostateczni, wgl. i
ludzie mogą mieć dawać słowem. Upewniam go i to
jest wypuszczona. Oświadczył us i refusa wpływu
lecz maia za potrzebne preteree i takie ścieżki są
i stanowisko Łamck, ^{przekazywane do osoby Komendanta w szajnowski} jest niebezpieczne miano, wskazywa
mi na list p. Clémenceau do Komendanta, i jednak

dobrze by było gdyby on mógł rarytować pewne fakty
w celu obalenia tych słuchów. Fakt ~~stwierdzenia~~ na
skóre mógłby się powołać jako na dowody prze-
biegu walk między bolszewizmem i anarcho-
izmem i anarchoizmem - w rodzaju wypędzenia agitacji
bolszewickich z kraju, lub ich ~~z~~ asekrecjonowania -
wspominać je jui takich ~~afektów~~ wstawiać.
Proszę o poinformowanie go o tego rodzaju rzeczy,
a zaważać je wyrywać z innych raportów.
Mam wrażenie że naprawdę tym słuchom nie
wierzysz absolutnie i że chciałbyś się przyczynić do ich
obalenia, omerło mu się w very miejscu p. W. G. Kowalew
w tym raporcie, gdzie widać że ma to miejsce ~~z~~
jego podwójnie i że z tego też wynika o niekompletnym przebiegu
wzrostu - jest to moja przypuszczenia.

2. Gen. Kossel pobierał nas wstępnie z ~~raportu~~
~~komunikatu~~ z Paryża o armii bolszewickiej. Komunikat
mówi o silnych przeciwnościach. Następnie o
armii ta z uwagi co do wzrostu organizacyj i
discypliny przekazuje o armii czerwonej. Z jej
ciężarów jui zdają wielkie niedostatek. Z armii
ta może być świetnym narzędziem dla wprowadzenia
dyktando w obrotach. Z moim to się z dalszym czasem
narywać republikę socjalistyczną, leu z bolszewizmem
nie będzie jui miał tego rodzaju niedostatek w opór,
a natomiast tego rodzaju dyktando nieobawia

stanie się sojuszniką Niemiec. I w nieważkich
kolach wpołożych są na to nadzieje.
Wobec tego Francja radzą umiaru nie może
dopuszczać do zguby Polski, która w tej chwili ~~jest~~
~~on~~ osłabła cesarzowi i raport dla nowego porządku
się wznowił - rozprawy.

Jer. Nessel pokazał mi ten raport powołując się
na rozmowę z komendantem, który miał raporty
o wielkim porządku w armii bolszewickiej. Jer. Karłowicz
też mi opowiadał o zaprowadzeniu zorganizowanych
oddziałów: t.p. w armii bolszewickiej. Wzajemnie
słuch tych nie należy przeceniać, bo armia ta może
stać się narzędziem dla dyktatorów ułobawych.
Poradzając mi nie się to niebezpieczeństwo powoła-
re z danie komendanta które słyszałem o możliwości
wprowadzenia tam dyktatorów ułobawych.

Podkreślił mi następne, że Francja o bardzo rzadko
umiała na howeum podległymi Polakom interesie
swoim; upolować je go bardzo cenny i komunistyczny
on dostał dochodu, do tych samych warunków jak komendant
wznowa
blawie (z poglądem na rozwój armii bolszewickiej).

3. Sprawa państwa dla Litwy.

Moim mi uwaga jest. Dość jest punkt będzie mógł odejść
na ~~główny~~ inny dw. Dość mi jest p. Obiektu jest na nadzieję
je jest pojęcie edycji wyjąć. W razie rozprawy z Niemcami
zaprowadzanie możliwości odejść wstąpić sily. Co do animacji

nowe
kancelaryj
min. Inowoskich
Haller

to uwaia p. Obacz ze kwestja ta jini jest chyba definitywnie
ratyfikowem w sensie ze wystawy tylko razgumie ze

anunucja bedzie, bez potrzeby jej przysylania tutaj.
P. Obacz mial dluzszy spawie konferencyje z Nau. Radę dnd. jedni
te kwestje bardzo energicznie sklamat.

4) Rozmowa z Niemcami sie toczy, lecz wewoj cala
miejscowa wyzbowe wyjechala do Kolobrzego po instrukcje.
Wzglada to na ruzganie sprawy wogl. wedopuszczenie
do ruzarcia rognu. Sprawa wycofania wyzbowch sit z rony
demaskacyjnej jest dla Niemcow orecplnie dractwa - maza
ow barrem przewazs atyborji, ktora mialaby dzi wycofane
nabawant samu prymaja wziorosi pechoni polobiej -
ich porchota, w znacnym stopniu pruzschute ma maly
dyscyplin, wobec tego sprawa sie punktow o wycofaniu
sit z rony demaskacyjnej.

W wzgledzie z tem wydaje mi sie malo prawdopodobne
moilnowi wyzbowenia stad ut na pomoe Krowow,
procz tego co jini wolato obiecane, raczej przypuszczam
moilnowi rewrnia roborawie rognie Niemcow - jest to rwanie
z tego przypuszczenie.

5) Mroja rapawie nie wyjednie stad przed poltkiem
moil sobota, wredwela

J. Olasowski
ppor.

6) Wewoj na poniedzialek konczy z Niemcami na ile niekto
odupania sigi konu o polobach jedynego z wyzbowch Niemcowich
mial mazyke inezdent - przedstawiciele ententy oiradziezlo barrem
malychwart i slawow
Niemcowi ze wred chez to ten pan nadal brat udlwat o konferencyje
- wredę sprawa na tem wolata roborawie.

Ścisłe poufne.

J. Olsz amowski
ppor.

Poznań, Zamek. 11.3.19.

Do Adjutantury Generalnej.

1. Generał Niessel powiedział mi dzisiaj, że otrzymał z Paryża wiadomości. Między innymi są słuchy, że Komendant utrzymuje kontakt z partjami skrajnymi, a nawet z bolszewikami miejscowymi. Tak samo, że niektórzy oficerowie de son Etat-Major / z jego otoczenia / mając za sobą przeszłość socjalistyczną, konferują z bolszewikami w Polsce i utrzymują kontakt. Zaznaczył, że w stosunku do Komendanta ani chwili nie ma wątpliwości, że są to fałszywe słuchy. Zarówno on, jak i p. Noulens znają dokładnie stanowisko Komendanta, wie on, że wróciwszy z niewoli, Komendant zastał socjalistów u steru, wobec czego musiał im rządy powierzyć by powoli był stworzony grunt dla powołania innych ludzi do gabinetu. W stosunku do oficerów też w to nie wierzy, aczkolwiek mówi, że taka rzecz nigdy nie może być wykluczona, że można czasem nie znać ludzi wszystkich dostatecznie, wzgl. ci ludzie mogą mieć dawne stosunki. Upewniłem go, że to jest wykluczone. Oświadczył mi, że nie ma wątpliwości, lecz uważa za potrzebne przestrzec, że takie słuchy są, że stanowisko Francji przychylnie wogóle i do osoby Komendanta w szczególności jest zupełnie znane wskazał mi na list p. Clemenceau do Komendanta, że jednak dobrze by było, gdyby on mógł zacytować pewne fakty w celu obalenia tych słuchów. Fakty, na które mógłby się powołać, jako na dowody prowadzenia walki nie tylko z bolszewizmem, zewnętrznym, lecz i wewnętrznym - w rodzaju wypędzenia agitatorów bolszewickich z kraju, lub ich aresztowania, wspominał, że już takich agentów wskazywał. Prosiłby o poinformowanie go o tego rodzaju rzeczach a zaraz je wyzyska w swych raportach.

Mam wrażenie, że naprawdę tym słuchom nie wierzy absolutnie i że chciałby się przyczynić do ich obalenia, rzuciło mi się w oczy

nazwisko p. Więckowskiego w tym raporcie, sądzę więc, że to ma związek z jego podróżą i że z tego te wnioski o rzekomym pertraktowaniu wyciągnięto - jest to moja supozycja.

2. Generał Niessel pokazał mi ustępy z Komunikatu z Paryża o Armji Bolszewickiej. Komunikat mówi, że sił tych przeceniać nie należy. Następnie, że armja ta w miarę coraz większej organizacji i dyscypliny przestaje być armją czerwoną. Ze gen. Czerwisow zdążył już wiele rządów zdradzić. Ze armja ta może być świetnem narzędziem dla wprowadzenia dyktatury militarnej. Ze może to się w dalszym ciągu nazywać republiką socjalistyczną, lecz z bolszewizmem nie będzie już miał tego rodzaju rząd wiele wspólnego, a natomiast tego rodzaju dyktatura militarna stanie się sojuszniczą Niemiec. Ze w niemieckich kołach wojskowych są na to nadzieje.

Wobec tego Francja żadną miarą nie może dopuścić do zguby Polski, która w tej chwili jest ostoją cywilizacji i zaporą dla nowego porozumienia się niemiecko-rosyjskiego.

Jen. Niessel pokazał mi ten raport, powołując się na rozmowę z Komendantem, który miał raporty o wielkim porządku w armji bolszewickiej. Jen. Karnicki też mu opowiadał o zaprowadzeniu zorganizowanych sztabów i tp. w armji bolszewickiej. Uważa, że tych sił nie należy przeceniać, lecz że armja ta może stać się narzędziem dla dyktatury militarnej.

Podkreślił mi ustęp, że Francja w każdym razie uważa za konieczne podtrzymać Polskę w interesie swoim i cywilizacji i że go bardzo cieszy, że komunikaty, które on dostał dochodzą do tych samych wniosków, jakie Komendant wysnuwa z poglądów na rozwój armji bolszewickiej.

3/. SPRAWA POMOCY DLA LWOVA:

Mówił mi wczoraj gen. Dowbór, że pułk będzie mógł odejść za cztery dni. Dziś mówił p. Okecki, że ma nadzieje, że już pojutrze zdążą wyjść. W razie rozejmu z Niemcami zagwarantowanego mogłyby odejść większe siły. Co do amunicji, to uważa p. Okecki, że kwestja ta już jest chyba definitywnie załatwiona w sensie, że wystarczy

tylko zaręczenie, że amunicja będzie, bez potrzeby jej przysyłania tutaj. P. Okęcki miał w tej sprawie dziś konferencję z Naczelną Radą Ludową, gdzie te kwestje b. energicznie stawiał.

4/ Rokowania z Niemcami się toczą, lecz wczoraj cała niemiecka podkomisja wojskowa wyjechała do Kołobrzega po instrukcje. Wygląda to na zaciąganie sprawy wzgl. niedopuszczenie do zawarcia rozejmu. Sprawa wycofania większych sił z zony demarkacyjnej jest dla Niemców szczególnie drażliwa - mają oni bowiem przewagę artylerji, która miałaby być wycofaną, natomiast sama przyznaje wyższość piechocie polskiej - ich piechota w znacznym stopniu Grenzschutz - ma małą dyscyplinę, wobec tego opierają się punktowi o wycofaniu sił z zony demarkacyjnej.

W związku z tem wydaje mi się mało prawdopodobną możliwość wystawienia stąd sił na pomoc Lwowowi, prócz tego, że już zostało objaczenem, raczej przypuszczam możliwość zerwania rokowań o rozejmie z Niemcami - jest to narazie tylko przypuszczenie.

5/ Misja zapewne nie wyjedzie stąd przed piątkiem. Może sobota, niedziela.

J. Olszowski
ppor. m.p.

6/ Wczoraj na posiedzeniu Komisji z Niemcami na tle niestosownego odezwania się i tonu o Polakach jednego z wojskowych niemieckich miał miejsce incydent - przedstawiciele ententy oświadczyli, bowiem Niemcom, że nie chcą by ten pan brał udział nadal w konferencjach - zresztą sprawa na tem została zakończona.

Za zgodność odpisu: